

(Il Tempo - A.Serafini) "Obserwujemy co najmniej 30 obrońców", być może nawet więcej. Przyznanie się do tego przez Baldissonego potwierdza priorytet Romy, którym jest wyeliminowanie wszelkich zmartwień Spallettiego, który czeka na nowego podstawowego obrońcę do wystawienia obok Manolasa.

Również dlatego, że z całym prawdopodobieństwem to właśnie w defensywie dojdzie latem do największych zmian, nowej rewolucji spowodowanej kontuzją Ruedigera i nazwiskami, które są blisko zakończenia swojej przygody z Romą. Na liście odchodzących zostali już umieszczeni Gyomber i Castan, którym interesują się co najmniej trzy kluby z Brazylii, z którymi Roma pracuje nad wypożyczeniem. W ostatnich dniach również Roma sprawdzała teren wokół chłopaka, który jednak przy takim rozwiązaniu wolałby wrócić do ojczyzny, aby odzyskać kondycję i regularną grę. Nie ma też żadnego weta co do niezbywalności Zukanovica, jednak odejdzie tylko jeśli wpłynie oferta uznawana za odpowiednią. Dlatego w tym momencie w Trigorii ocenia się możliwość ściągnięcia dwóch środkowych obrońców, którzy są niezbędni, aby skompletować formację: jednego podstawowego, będącego w stanie pokryć absencję Ruedigera i drugiego młodszego, który będzie mógł się rozwijać w trakcie sezonu.

Wśród najbardziej konkretnych celów figurują Nacho (choć Roma ciągle bierze czas, z kolei Real chciałby przyspieszenia operacji) i Musacchio, mimo że są pewne obawy związane z ciągłymi problemami fizycznymi chłopaka. Pusta okazała się próba sięgnięcia po Garaya (zbyt wysoka cena), w zawieszeniu pozostaje Benatia, który codziennie naciska na powrót do Włoch. Bayer Monachium nie chce go puścić na wypożyczenie ze zwykłym prawem do wykupu. W międzyczasie oko dyrektora sportowego jest zawieszona na Euro, gdzie monitorowani są Belg Kabasele i Austriak Wimmer. Spalletti czeka też w międzyczasie na nowości odnośnie boków obrony: wraz z odejściem Torosidisa trener zażądał kolejnego prawego obrońcy, do ustawienia obok Florenziego. To samo tyczy się drugiej strony, gdzie przyście Mario Ruiego nie wyklucza jeszcze ostatniej próby sprowadzenia Digne. Wczoraj Francuz potwierdził niepewność chwili: "Chciałbym zostać, ale niestety nie zależy to ode mnie". W przypadku niepowodzenia rezerwowym dla Mario Ruiego zostanie młody Seck.

Równolegle pracuje się nad sprzedażami: Ljajic i Iago Falque pozostają pierwszymi wyborami Torino, które chciałoby jednak dorzucić do całej operacji któregoś z graczy. Wśród opcji pojawia się nazwisko Zappacosty. Iturbe, Paredes i Ricci są spodziewani na zgrupowaniu, z kolei Doumbia i Sanabria naciskają na szybkie transfery. To pragnienie, które podziela Sabatini.

Autor: abruzzi